

Sygn. akt III KO 18/19

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie A. K., A. P. i M. Z.

oskarżonych o czyny z art. 231 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 27 lutego 2018 r.

wniosku Sądu Rejonowego w B. zawartego w postanowieniu

z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt IX K [...]

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi

w trybie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. IX K [...], Sąd Rejonowy w B., zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy A. K., A. P. oraz M. Z. innemu równorzędnemu sądowi. Motywując tą decyzję Sąd Rejonowy podał, że oskarżonymi w sprawie są funkcjonariusze publiczni, których czyny są związane z wykonywaniem czynności służbowych na terenie właściwości miejscowej i rzeczowej wnioskującego Sądu. Świadcami w sprawie są Szef Prokuratury Rejonowej w B., która od lat współpracuje z Sądem właściwym, a także dwóch innych zatrudnionych tam prokuratorów, których zeznania pozostają w opozycji do wyjaśnień oskarżonych. Ci bowiem negują swoją winę i podnoszą, iż ich działania miały umocowanie w decyzjach przełożonych w tym m.in. i Prokuratury Rejonowej w B. i Naczelnika Komendy Miejskiej Policji w B..

Te okoliczności – w ocenie wnioskującego Sądu – mogą wzbudzić przekonanie o braku warunków do rzetelnego rozpoznania tej sprawy przez Sąd właściwy, skoro „funkcjonuje on w ścisłej współpracy z Prokuraturą Rejonową w B., stanowiącą jednostkę nadrzędną nad oskarżonymi”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest bezzasadny i przez to nie zasługuje na uwzględnienie.

Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają. Równocześnie nie ulega też wątpliwości, iż to Sąd występujący z takim wnioskiem powinien wykazać – stosownymi, konkretnymi okolicznościami – że faktycznie zaistniała tego rodzaju sytuacja, która uzasadnia odstępstwo od reguł właściwości miejscowej, a tym samym i skorzystanie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. Poza sporem pozostaje także i to, iż tej regulacji nie można instrumentalnie wykorzystywać, tylko po to aby pozbywać się spraw, które z racji na osoby w nim występujące, czy też inne (np. techniczne, czy organizacyjne) względy mogą być zaliczone do tzw. spraw niewygodnych. Odstępstwo – w takich sytuacjach – od zasady rozpoznania sprawy przez sąd ustawowo właściwy do jej rozpatrzenia, nie buduje autorytetu wymiaru sprawiedliwości, a wręcz w istocie sprzeniewierza się jego dobru.

Podane przez Sąd Rejonowy okoliczności nie stanowią takich, które by uzasadniały potrzebę zastosowania w niniejszej sprawie regulacji z art. 37 k.p.k. To, że oskarżeni są funkcjonariuszami policji „wykonującymi czynności służbowe na terenie właściwości miejscowej i rzeczowej Sądu Rejonowego w B.”, a niektórzy świadkowie prokuratorami Prokuratury, która – jak to Sąd ujął – „od lat współpracuje z Sądem Rejonowym w B.”, nie oznacza jeszcze, iż – samoistnie przez to – w tymże Sądzie nie ma warunków do rzetelnego i obiektywnego rozpoznania sprawy. Podobnie, służbowe usytuowanie trzech przywołanych świadków i stwierdzone sprzeczności pomiędzy ich zeznaniami, a wyjaśnieniami oskarżonych też takich następstw nie implikują. Oczywistym obowiązkiem

orzekającego sądu jest bowiem tak rzetelne i skrupulatne rozpoznanie sprawy, w tym również dokonanie w ten sposób oceny pochodzących od uczestników procesu wyjaśnień i zeznań, aby wszelkie (ewentualne) wątpliwości, czy spekulacje co do braku niezawisłości tego sądu, były jednoznacznie nieuprawnione. Nadto zauważyć wypada, że owa sygnalizowana „ściśła współpraca sądu z Prokuraturą” – nawet jeżeli naprawdę istnieje – nie kreuje argumentu za uwzględnieniem przedmiotowego wniosku, skoro – uwzględniając możliwy wyłącznie instytucjonalny i służbowy charakter tej współpracy, nie podważającej wzajemnej odrębności i niezależności owych organów procesowych – nie może w istocie mieć wpływu na swobodę i niezawisłość orzekania

Kierując się tymi względami postanowiono jak wyżej.